

# Bartnicki, Andrzej

---

"Pakt Wschodni : z historii stosunków międzynarodowych 1934-1935",  
Jarosław Jurkiewicz, Warszawa 1963 :  
[recenzje]

---

Przegląd Historyczny 55/3, 546-548

---

1964

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

jak można sądzić — mankament ten nie został zawiniony przez wydawcę. Odczuwa się także brak przekazów ilustrujących narastanie fali ruchu narodowyzwoleńczego w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybuch rewolucji listopadowej w Niemczech, wpływ powstania państwa polskiego na kształtowanie się nastrojów i postaw politycznych Polaków górnośląskich czy wreszcie charakteryzujących układ sił polityczno-partyjnych w społeczeństwie polskim, a chyba także i niemieckim. Być może udałoby się uniknąć tych luk w rezultacie większego wyzyskania prasy. Nasuwają się wątpliwości, czy celowe było zamieszczenie czterech w dużym stopniu podobnych dokumentów (7—9, 16), lub przekazów w niewielkim tylko stopniu dotyczących Górnego Śląska (60, 90, 95). Wydaje się, że w pewnych wypadkach — w imię większej czytelności zbioru — można było zrezygnować z rygorystycznego przestrzegania układu chronologicznego. Dotyczy to np. dokumentów 67 i 71, 85 i 91 oraz 76 i 116, a przede wszystkim dokumentu przedostatniego, zawierającego opis wypadków okresu od końca 1918 do marca 1919 r.

Recenzowany tom został zaopatrzony w przypisy tekstowe i rzeczowe, wykaz ważniejszych organizacji śląskich, kalendarzyk wydarzeń, indeksy nazwisk i nazw geograficznych oraz mapę. Przypisy rzeczowe stosował wydawca w wypadku najniezbędniejszym, „bez popadania jednak w wykład elementarny, niezgodny z ogólnym charakterem wydawnictwa” (s. 27). W ramach tej zasady przypisy rzeczowe są prawie bez zarzutu — krótkie, przejrzyste, jednoznaczne. Nie celowe wydaje się cytowanie *in extenso* trzynastego punktu Wilsona (dok. 39), czy też powtarzanie rudymentarnych informacji o postanowieniach konferencji wersalskiej w sprawie Górnego Śląska (dok. 160). Niekiedy przypisy są stanowczo za obszerne, dorównując objętością właściwemu przekazowi. Zdarza się także, że w przypisie znajduje się cały przekaz źródłowy w języku oryginału (dok. 6, 13, 33, 67, 108). Z drugiej strony niektóre sprawy wymagające wyjaśnienia pozostały bez przypisu (np. dok. 87). Być może za mało haseł zawiera „Wykaz ważniejszych organizacji śląskich” (10). Brakuje tu np. takich haseł, jak Heimatschutz, NSR, PPS, Związek Spartakusa, Centrum. Przydałaby się także krótka charakterystyka ważniejszych organów prasowych, a przynajmniej tych, na które wydawca się powołuje.

W sumie wypada jeszcze raz podkreślić, że otrzymaliśmy wydawnictwo źródłowe na najwyższym poziomie naukowym i edytorskim. Koncepcja tego rodzaju wydawnictwa i jego użyteczność jest kwestią odrębną i dyskusyjną.

Marian Orzechowski

Jarosław Jurkiewicz, *Pakt Wschodni. Z historii stosunków międzynarodowych 1934—1935*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1963, s. 205.

Książka niniejsza dotyczy jednego z ciekawszych epizodów historii dyplomacji z lat międzywojennych. Pakt Wschodni miał objąć ZSRR, Niemcy, Polskę, Czechosłowację, Finlandię, Litwę, Estonię i Łotwę. Francja zaś miała mu udzielić gwarancji. Proponowany układ przewidywał wzajemną pomoc w wypadku agresji w stosunku do jednego z uczestników. 18 maja 1934 w czasie spotkania w Genewie Litwinow i Barthou uzgodnili szczegóły paktu. Moment ten uważany jest za początek oficjalnych prób jego realizacji. Odmowa Niemiec przystąpienia do paktu 10 września 1934 oraz negatywne stanowisko Polski — 27 września 1934 — kończą faktycznie okres, w którym pakt ten mógł mieć jakiegokolwiek szanse realizacji.

Praca Jurkiewicza jest, obok wydanej kilka miesięcy wcześniej książki Ka-

rola Laptera<sup>1</sup>, przedstawiającej na szerokim tle pakt polsko-niemiecki z 26 stycznia 1934, pierwszą polską publikacją poświęconą wczesnemu okresowi polityki zagranicznej Becka. Głównym zadaniem, jakie postawił sobie autor, było wyjaśnienie stanowiska Polski wobec Paktu Wschodniego oraz wpływ tego stanowiska na losy paktu. Książka została napisana ładnym językiem, co jest jej niewątpliwym plusem. Niemniej nasuwa ona szereg uwag krytycznych i to, jak mi się wydaje, typu zasadniczego, które w poważnym stopniu obniżają wartość tej interesującej publikacji. W pierwszym rzędzie wątpliwości dotyczą przyjętej przez autora metody posługiwania się materiałem źródłowym dokumentów dyplomatycznych. Stanowią one dlań pewnego rodzaju wyrocznię. Wystarcza mu niekiedy jeden raport ambasady na poparcie wysuwanej przez siebie tezy, aby sprawę uważać za udowodnioną, chociaż w rzeczywistości do tego daleko. Wyraźnym tego przykładem jest omówienie wpływu wizyty Becka w Estonii i na Łotwie, odbytej w końcu lipca 1934 r. na ustosunkowanie się tych państw do Paktu Wschodniego. Jurkiewicz stwierdza: „Chociaż w późniejszej rozmowie z ambasadorem Laroche'em Beck zapewnił, że nie uczynił niczego, by podsyć tam niechęć do Paktu Wschodniego, istnieją jednak przekonujące dowody, że było wprost przeciwnie i że głównym celem jego podróży było wpłynąć na kierownicze koła tych krajów, aby odrzuciły propozycje przystąpienia do paktu” (s. 82). Jako dowód autor przytacza raport posła niemieckiego w Estonii z 26 lutego 1934, który nie tylko dlatego wydaje mi się dowodem nieprzekonywającym, że jest o kilka miesięcy wcześniejszy od wizyty Becka, ale także dlatego, że jako źródło pośrednie, nie wiadomo czy oparte na sprawdzonych wiadomościach, nie przedstawia większej wartości. Obok tego raportu autor powołuje się w odnośniku także na wspomnienia Laroche'a. Ten zaś stwierdza: *Je fus reçu par Beck le 2 aout. Il revenait de Tallin ou, me dit-il, on lui avait parlé sans enthousiasme du pacte projeté, par crainte qu'il ne fournit un prétexte à l'ingérence russe; mais il affirma qu'il n'avait rien fait pour encourager ces dispositions*<sup>2</sup>. Relacja ta, jak widać, nie tylko nie może stanowić dowodu na rzecz koncepcji autora, ale przeciwnie, wynika z niej pilna konieczność udokumentowania tej koncepcji materiałami, które by ją potwierdzały faktycznie. Teza o bezpośrednim wpływie wizyty Becka w Estonii i na Łotwie na późniejsze negatywne ustosunkowanie się tych państw do Paktu Wschodniego jest bardzo interesująca. Tym bardziej więc należy żałować, że autor mając, jak sam stwierdza, przekonujące dowody na jej poparcie, nie przytoczył ich w swej pracy.

Nie wydaje się również uzasadnione posługiwanie się dokumentami czechosłowackiego MSZ, wyłącznie dla wyjaśnienia posunięć polskiej czy francuskiej dyplomacji. Dziwić się trzeba, że autor nie wykorzystał ani jednego z nich dla ilustracji działalności dyplomacji czechosłowackiej. Polityce Czechosłowacji wobec Paktu Wschodniego autor poświęcił w ogóle kilka zdań. Sądzę, że politykę zagraniczną państwa odgrywającego dużą rolę w Europie Środkowej, szczególnie w tych momentach, kiedy chodziło o zagadnienie bezpieczeństwa kolektywnego, należało uwzględnić o wiele szerzej.

Cały tok swoich wywodów autor oparł na założeniu, że to głównie sprzeciw Polski przyczynił się do upadku tej koncepcji. Nie budziłoby to wątpliwości, gdyby w konsekwencji nie wywoływało wrażenia, że układ stosunków międzynarodowych w omawianym okresie zależał w najpoważniejszej mierze od Polski. A z tym się przecież autor w końcowym słowie nie zgadza. Nawet gdyby tytuł pracy brzmiał: „Stanowisko Polski wobec Paktu Wschodniego”, proporcje w przedsta-

<sup>1</sup> K. Lapter, *Pakt Piłsudski—Hitler*, Warszawa 1962, s. 330.

<sup>2</sup> J. Laroche, *La Pologne de Piłsudski. Souvenir d'une ambassade 1926—1935*, Paris 1953, s. 172.

wianiu wpływu wszystkich zainteresowanych państw na realizację proponowanego układu, powinny być bardziej równomierne.

Na początku rozdziału zatytułowanego „Drugi etap walki o pakt” (s. 99) autor uzasadnia taki właśnie podział na „etap pierwszy” i „etap drugi”, przy czym stwierdza: „Śmierć Barthou jest niewątpliwie momentem zwrotnym w tej walce, a wszystko, co się dzieje później, sprowadza się właściwie do stopniowej likwidacji dotychczasowych osiągnięć. Zwrot nastąpił nie tylko dlatego, że zginął człowiek, który z największym wysiłkiem i stanowczością walczył o realizację tej idei, lecz przede wszystkim dlatego, że zabrakło warunków do wprowadzenia w życie jego planów”. Zgadzam się w pełni z drugą częścią tego wywodu; o kilka stron wcześniej sam autor stwierdził, że w czasie rozmowy Becka z Barthou 7 września 1934 oraz w memorandum przekazanym rządowi francuskiemu 27 września t.r. strona polska uchyliła się od udziału w Pakcie Wschodnim. 10 września negatywne stanowisko wobec paktu zajęły Niemcy. Stanowisko tych dwóch krajów przesądziło dalsze losy Paktu Wschodniego w proponowanej postaci. Biorąc więc pod uwagę, zgodnie z autorem, inne czynniki sytuacji międzynarodowej, które uniemożliwiały praktyczną realizację idei Barthou, należy wątpić czy ewentualna dalsza działalność tego męża stanu mogła sytuację zmienić na tyle, aby jego śmierć (8 października 1934) móc uważać za punkt zwrotny w historii stosunków międzynarodowych.

Powyższe zastrzeżenia można uzupełnić wątpliwościami typu konstrukcyjnego. W słusznym dążeniu do ukazania międzynarodowego tła omawianych wydarzeń autor poszedł chyba za daleko, bo rozpoczął wywody od Traktatu Wersalskiego i dwa pierwsze rozdziały poświęcił okresowi do 1933 r., nie omijając żadnego z ważniejszych wydarzeń międzynarodowych tych lat piętnastu. Rzecz przeprowadzona jest na 24 stronicach (cały tekst bez aneksów obejmuje 130 stron). Jest oczywiste, że omówienie w tak wielkim skrócie wszystkich zagadnień tego okresu było niemożliwe do przeprowadzenia w sposób poprawny, bez uproszczeń, zakładając — rzecz jasna — że praca ma charakter monograficzny, a nie informacyjno-skryptowy.

W zakończeniu chciałbym podkreślić dużą wartość aneksów zawierających szeregi nie publikowanych dotąd materiałów archiwalnych.

*Andrzej Bartnicki*